

Męska prostytutka pogrąża księży z Neapolu!

9 marca 2018

Archidiecezją w Neapolu oraz całym Kościołem katolickim wstrząsnął skandal, w który dotyczy kontaktów seksualnych księży z męską prostytutką. Dowody świadczące przeciwko księżom i seminarzystom zebrał mężczyzna, który świadczył im usługi seksualne.

Dowodami w sprawie, która wstrząsnęła włoskim Kościołem katolickim są zrzuty ekranu z czatów internetowych i nagie zdjęcia, a zebrała jedna osoba. Jest nią Francesco Mangicapra, który pracował jako męska prostytutka. Twierdzi on, że postanowił opublikować dowody na temat księży, którzy byli jego klientami ze względu na ich hipokryzję.

Arcybiskup Neapolu Crescenzo Sepe przekazał władzom Kościoła Katolickiego wszystkie dokumenty tej sprawy, w którą zmieszanych jest 36 księży oraz 4 seminarzystów. Podkreślił przy tym, że żaden z nich nie pełnił posługi w Neapolu.

W dokumentach, które przekazał Mangiacapra znalazły się zapisy rozmów z WhatsAppa oraz innych komunikatorów, a także zdjęcia erotyczne. Wszystko liczy 1233 strony i ma być dowodem na homoseksualizm księży, których sprawa dotyczy. Kuria w Neapolu wydała w ten sprawie specjalny komunikat, w którym napisała: „Każdy, kto popełnił błąd, musi za niego zapłacić”.

Arcybiskup Sepe potwierdził w komunikacie ponadto, że informacje te pochodzą od Mangiacapry. Dodał przy tym, że mężczyzna zaznaczył, że to nie on odpowiada za publikację nazwisk księży w Internecie choć widnieje tam... jego nazwisko. Sepe napisał przy tym, że wszystkie przypadki kontaktów homoseksualnych dotyczą grzechów, czyli czynów niedozwolonych w rozumieniu Kościoła Katolickiego, a nie przypadków pedofilii czy innych przestępstw w rozumieniu prawa państwowego.

„Dokumenty dotyczą grzechów, a nie zbrodni. Jeśli przypadki grzechów zostaną potwierdzone, ci, którzy zbłądzili, muszą za to zapłacić. Trzeba będzie im pomóc odpokutować za popełnione zło” – napisał Arcybiskup Crescenzo Sepe.

Nie jest to jedyny skandal, który został ujawniony we włoskim Kościele Katolickim. Niedawno opinią publiczną na półwyspie Apenińskim wstrząsnęło wyznanie księdza Pietro Amenta z Watykanu, który zasiadał jednym z trybunałów w Kurii Rzymskiej, który zajmuje się m.in. sprawami dotyczącymi unieważnienia małżeństw. Przyznał się on do posiadania pornografii dziecięcej.

Źródło: PolishExpress.co.uk